

BADANIA DZIECI. TRUDNOŚCI ORAZ WSKAZÓWKI POMAGAJĄCE JE PRZEZWYCIĘŻYĆ

Aleksandra Zalewska-Królak

Instytut Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego, ul.
Nowy Świat 69, 00-927 Warszawa

E-mail: zalewska.krolak@gmail.com

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-8503-4845>

ABSTRAKT

Teza. Podejście nowej socjologii dzieciństwa (James, Prout, 1997) zwróciło oczy badaczy na dzieci jako kompetentnych aktorów społecznych, których wiedza (Mayall, 2008) na temat otaczającej je rzeczywistości może służyć celom naukowym, tj. poszukiwaniu prawdy poprzez możliwie jak najpełniejszy opis świata. Takie podejście odnosi się także do Konwencji o Prawach Dziecka, a w szczególności do artykułu 12, który postuluje umożliwienie dziecku formułowania własnych poglądów i opinii oraz bycia wysłuchanym w sposób swobodny, w odniesieniu do spraw, które go dotyczą, z uwzględnieniem jego wieku i dojrzałości (Brzozowska-Brywczyńska, 2014). Badania dzieci mogą poszerzyć perspektywę badanej rzeczywistości, ale jednocześnie obarczone są licznymi trudnościami, które, jeśli proces badawczy zostanie dobrze zaplanowany, a badacz będzie pamiętał o etyce, można zniwelować.

Omówione koncepcje. Artykuł ukazuje perspektywę nowej socjologii, która jest zorientowana na dziecko jako podmiot badania i wynikające z tego podejścia trudności. Podejmując decyzję o charakterze działań badawczych, na samym początku należy zwrócić uwagę na problem semantyczny, innymi słowy ustalić, czy zajmujemy się badaniem dzieciństwa, badaniem dzieci czy badaniem z udziałem dzieci. Odnosząc się do tego wyboru, należy przygotować proces badawczy, nie zapominając o etyce i odpowiednio dobranej metodologii.

Wyniki i wnioski. Trzeba być przygotowanym na trudności, na które można się natknąć przeprowadzając badania z uczestnictwem dzieci, i postępować zgodnie z prawem i zasadami etycznymi oraz wskazówkami metodologicznymi, aby je zminimalizować. Problemy są częstym powodem rezygnowania z włączania dzieci do badań, dlatego opracowanie propozycji ich rozwiązań jest istotne i potrzebne.

Wartość poznawcza. Triki badawcze pozwalające pokonać najczęstsze trudności badań zakładających uczestnictwo dzieci.

Słowa kluczowe: badania dzieci, badania z dziećmi, nowa socjologia dzieciństwa, metodologia, triki badawcze, podmiotowość, badania jakościowe, etyka

Children's reasearch. Problems and pointers in helping overcome them



ABSTRACT

Thesis. The approach of the new sociology of childhood (James, Prout, 1997) has turned the eyes of researchers on children as competent social actors whose knowledge (Mayall, 2008) about the reality which surrounds them can serve scientific purposes, in other words, to look for the truth through the fullest possible description of the world. This approach also applies to the Convention on the Rights of the Child, and particularly to Article 12, which calls for the child to be able to form its own views and opinions and be heard freely, considering its age and maturity (Brzozowska-Brywczyńska, 2014). Children's research may broaden the research perspective of the reality investigated, but at the same time it is burdened with numerous difficulties, which if the research process is well planned and the researcher follows an ethical approach, can be overcome.

Concepts. The article presents the perspective of a new sociology oriented towards a child as a subject of research and the difficulties resulting from this approach. When deciding on the nature of research activities, at the very beginning, one must consider the semantic problem, in other words determine whether we are involved in the study of childhood, children's research or research with children. Depending on this choice, the research process should be carefully prepared, with the consideration of ethics and a properly selected methodology.

Results. We need to be prepared for the difficulties we may encounter when conducting research with the participation of children. We should abide by the law and ethical principles and methodological guidelines to minimize these difficulties. Problems are a frequent reason for giving up the inclusion of children in research, which is why developing proposals for their solutions is important and necessary.

Value. Examples of methods to overcome the most common difficulties of research involving children's participation.

Key words: children's research, research with children, new sociology of childhood, methodology, research tricks, subjectivity, qualitative research, ethics

Badania z udziałem dzieci nie są częstą praktyką (Barriage, 2018; Radkowska-Walkowicz, Reimann, 2018). Mówi się wręcz, że są to głosy milczące (Hardman, 1973). Może to być związane z podejściem do tej grupy społecznej, marginalizowaniem jej (James, Jenks, Prout, 1998; Thomson, 2008). „W literaturze często przytaczany jest pogląd, że dzieci nie istniały od zawsze – zostały one zdaniem jednych «wynalezione», a zdaniem innych «odkryte»” (Arczewska, 2017, s. 68). Dziecko zaczęto uznawać za odrębnego człowieka dopiero w XVI wieku w wyższych warstwach społecznych. A pod koniec wieku i na początku XVII pojawiły się dyskusje dotyczące rozwoju psychicznego dziecka (Arczewska, 2017). Znaczny wpływ na zmiany w postrzeganiu i definiowaniu dziecka miały idee Nowego Wychowania. W latach osiemdziesiątych XX wieku wraz z rozwojem socjologii dzieciństwa zaczęto myśleć o dziecku nie jako istocie jeszcze niepełnej, a jako autonomicznym człowieku, który potrafi opisać i zrozumieć otaczającą go rzeczywistość. Podejście znane jako new sociology of childhood [nowa socjologia dzieciństwa] (James, Prout, 1997) wprowadziło nowe rozumienie

roli dziecka w społeczeństwie. Zaczęto je uznawać za aktywnego (Brzozowska-Brywczyńska, 2014) i kompetentnego aktora społecznego, a dzieciństwo za społeczny konstrukt (Corsaro, 2014; Prout, James, 1990). Ewa Maciejewska-Mroczek (2015, s. 257) podkreśla, że „dzieci stają się podmiotami, a nie przedmiotami badania, a ich doświadczenia, wiedza i punkt widzenia są wartościowymi danymi dla badacza”.

Zgodnie z postulatem Berry Mayall (2008) istotnym terminem dla zawartego w badaniach głosu dzieci jest wiedza. Są to opinie, spostrzeżenia oraz doświadczenia tej grupy społecznej na temat konkretnego fragmentu badanej rzeczywistości. Słowo wiedza w tym kontekście odnosi się do doświadczeń w przeszłości, które wbrew częstym założeniom, dzieci- tak jak dorośli- również posiadają.

Szczególnie podkreślanym tematem, w którym zdanie dzieci jest istotne, są badania dotyczące spraw, mających na nie bezpośredni wpływ, przykładem może być opisany przez Sarah Barriage (2018) proces tworzenia biblioteki. Tylko dzieci potrafią swobodnie przedstawić, jak widzą rzeczywistość, tylko one mogą opisać swoje doświadczenia. Perspektywa badawcza, pozwalająca uchwycić tę wiedzę, umożliwia badaczom nie tylko próbę opisywania poczynań dzieci czy wyglądu ich świata, ale także sprawia, że możliwe jest wyjaśnianie powodów ich postępowania (Greene, Hill, 2005) oraz ułatwia uzyskanie dostępu do ich sposobu rozumienia świata (Radkowska Walkowicz, Reimann, 2018).

Uznanie dzieci jako kompetentnych badanych jest pierwszą trudnością do przezwyciężenia. Jak pisze Maciejewska-Mroczek (2015, s. 257), takie podejście „stosunkowo powoli wkracza w obszar praktyk badawczych, zwłaszcza w dziedzinach niepowiązanych bezpośrednio z edukacją”. Ten niedostatek może być związany z wątpliwościami dorosłych dotyczącymi sensowności takich działań oraz chęcią ochrony dzieci (Morgan i in., 2002). Problem zapewnienia bezpieczeństwa i dbania o dobro dziecka jest kolejnym, który sprawia, że badania z uczestnictwem dzieci są rzadkie. Magdalena Arczewska (2017) wyróżnia łącznie 162 dokumenty, które dotyczą praw dziecka: 53 ONZ oraz Ligii Narodów (Arczewska, 2017), 109 Rady Europy (Arczewska, 2017). Oczywiście badacz nie musi analizować tych wszystkich tekstów, ich liczba bowiem będzie zależała od tematu badań oraz próby badawczej. Przykładowo badając dzieci uchodźcze powinien zapoznać się z rozporządzeniami określającymi status prawny tych dzieci. Mimo wszystko, liczba dokumentów, które w kontekście praw dziecka badacz musi znać, jest zatrważająca. Przeprowadzenie zgodnych z prawem oraz etyką badań powoduje wiele trudności, jest czasochłonne i wymaga szczególnych kompetencji od badaczy. Wywodzą się one z prawa, ale także z założeń dotyczących rozwoju dziecka, są również związane z odpowiednim doбором metodologii, a następnie narzędzi badawczych. Celem artykułu jest zaproponowanie kilku sposobów pomagających w rozwiązaniu wybranych trudności związanych z badaniem dzieci. Jak podkreśla Howard S. Becker, „trik badawczy to konkretna operacja myślowa pozwalająca obejść pewną często napotykaną trudność; procedura, dzięki której można dosyć łatwo rozwiązać problem uchodzący za uporczywy i nierozwiązalny” (2018, s. 15). Przedstawione poniżej propozycje rozwiązania wybranych trudności nie są wyczerpujące, ale pozwolą chociaż w pewnym stopniu przygotować się do badań zakładających uczestnictwo dzieci.

BADANIA NAD DZIECIŃSTWEM, BADANIA Z DZIEĆMI CZY BADANIA DZIECI? TRUDNOŚĆ SEMANTYCZNA

Problem badań dzieci zaczyna się już na poziomie semantycznym. Samo istnienie przyimka „z” lub „nad”, albo jego pominięcie ukazują rolę dzieci w badaniu. Artykuł odnosi się głównie do badań jakościowych, dlatego użycie tego pojęcia dotyczy się tylko takiego podejścia metodologicznego.

Zacznijmy od najpopularniejszego określenia badania nad dzieciństwem. Jak opisuje Barbara Smolińska-Theiss (2010) mianem tym określa się obszerne, interdyscyplinarne zbiory dotyczące historii badań opisujące dzieciństwo. Prace dotyczące tej tematyki są głównie opisem tego, jak wyglądało dzieciństwo, jakie role odgrywało dziecko, jak funkcjonowało w danej kulturze, z uwzględnieniem ówczesnej sytuacji społecznej, politycznej oraz dominujących trendów kulturowych. Takie podejście nie zakłada podmiotowego traktowania dziecka w procesie badawczym, nie daje mu głosu, dominujący jest opis dzieciństwa oczami dorosłych.

Określenie badania z dziećmi zupełnie zmienia tę optykę. Tutaj bowiem dzieci są równoprawnymi badaczami. Zostaje im udzielony głos, nie tylko jako respondentom, ale także jako jednostkom, które biorą aktywny udział w tworzeniu całego procesu badawczego: tj. od formułowania pytań badawczych, poprzez tworzenie narzędzi i ich wykorzystanie, aż po analizę i wyciągnięcie wniosków. Dzieci są wpisane w proces badawczy nie tylko jako kompetentni aktorzy społeczni, ale także istotni badacze, co opisują Jonathon Sargeant i Deborah Harcourt (2012).

Istnieje jeszcze jedno określenie, które znaczeniowo mieści się pomiędzy dwoma wcześniej opisanymi, a mianowicie badania dzieci. W tym rozumieniu dzieci są grupą, która jest badana. Podobnie, ze względu na semantykę i płynące z niej konsekwencje, używa się przykładowo określenia badania młodzieży. W obydwu przypadkach celem nadrzędnym jest wysłuchanie zdania badanej grupy, udzielenia jej głosu, ale to podejście nie zakłada konieczności jej udziału na każdym etapie procesu badawczego. Nie wyklucza jednak możliwości włączenia badanych w proces tworzenia narzędzi jako ekspertów czy specjalistów w danej dziedzinie lub w innym, uzasadnionym dla celu badawczego etapie.

Decyzja dotycząca wyboru podejścia wpływa znacząco na trudności, które będą związane z realizacją projektu. Odnosi się to przede wszystkim do badań z dziećmi i badań dzieci, które implikują czynny udział dzieci w procesie badawczym.

PODMIOTOWOŚĆ DZIECKA A JEGO BEZPIECZEŃSTWO. TRUDNOŚCI PRAWNE

Zgodnie z Konwencją o Prawach Dziecka (1991) nadrzędną wartością jest ochrona dziecka. Przeciwdziałanie krzywdzeniu tej grupy społecznej oraz jej wyzyskiwaniu było głównym powodem powstania Konwencji (Arczewska, 2018) oraz jej ratyfikacji przez możliwie jak największą liczbę państw. Niemniej ważne jest również prawo lokalne, które nawiązując do zapisów tejsze, przygotowuje konkretne wytyczne. Problem polega jednak na definicji haseł oraz propozycji sposobów ich realizacji. Przykładem może być opisany przez Maję Brzozowską-Brywczyńską (2014, s. 15) problem partycypacji obywatelskiej dzieci: „obywatelska marginalizacja dzieci to rodzaj ich wykluczenia ze społeczeństwa istotny o tyle, że partycypacyjne prawo do zabierania

głosu, do bycia członkiem społeczeństwa, który posiada swoje prawa, zna je i ma prawo o nie walczyć, egzekwować je i korzystać z nich, stanowi swoisty papierek lakmусowy skuteczności przestrzegania praw dziecka w ogóle (prawo głosu ma bowiem znaczenie nie tylko w kontekście politycznym, ale dotyczy również dziecka-pacjenta, członka rodziny, ucznia czy użytkownika przestrzeni publicznej)”. Autorka zwraca uwagę na problem operacjonalizacji pojęć. Istotnym przykładem jest artykuł 3. (Konwencja o Prawach Dziecka, 1991), mówiący o działaniu w dobrym interesie dziecka, który może być różnorodnie interpretowany i zamiast nadawać podmiotowość dziecku, zabierać mu ją w imię bezpieczeństwa. Nadrzędne w kontekście praw dziecka jest zapobieganie krzywdzeniu dziecka. Jednakże zapomina się o dalszej części artykułu 12 Konwencji dotyczącego umożliwienia wypowiedzania się i bycia wysłuchanym.

Znalezienie złotego środka, czyli wyważenie między bezpieczeństwem dziecka, ale jednocześnie zachowaniem jego prawa do podmiotowości, w badaniach jest istotną trudnością. Już sama decyzja o uczestnictwie dzieci w projekcie jest istotnym krokiem przełamującym tendencję do dorosłocentrycznej wizji opisywanego świata. Należy jednak pamiętać, że działania muszą być zgodne z prawem oraz wytycznymi komisji etycznych obowiązujących np. na uniwersytetach. W przeciwnym razie, nawet jeśli uda nam się przeprowadzić badania, publikacja ich wyników będzie bardzo utrudniona, nie mówiąc o ich upowszechnianiu, a jest to przecież cel badań naukowych – poszerzanie wiedzy i udostępnianie jej.

JAK TRAKTOWAĆ BADANYCH? TRUDNOŚĆ ETYCZNA

Badania z uczestnictwem dzieci wiążą się z różnymi pytaniami natury etycznej. Ta grupa badawcza jest bardziej chroniona przez prawo, ze względu na większe prawdopodobieństwo krzywdy niż grupa dorosłych. Kodeks etyczny wywodzi się głównie z założeń prawnych, ale jednocześnie zwraca uwagę na szczegóły, które po przeczytaniu dokumentów mogą umknąć. Wskazówką do rozwiązania problemu związanego z wątpliwościami natury etycznej może być postępowanie zgodnie z kodeksem dobrych praktyk. Spis takich wskazówek stworzył Interdyscyplinarny Zespół Badań nad Dzieciństwem (Maciejewska-Mroczek i in., 2018).

Najważniejszą kwestią etyczną jest zapewnienie badanym bezpieczeństwa. Ten punkt odnosi się zarówno do kwestii związanych z fizycznością jak i z psychiką. „Przeciwdziałanie zjawisku, jakim jest krzywdzenie i nadmierna eksploatacja dzieci, stanowiło punkt wyjścia do tworzenia dalszych form ochronnych oraz wypracowania standardów międzynarodowych w różnych obszarach, takich jak np. edukacja, praca czy zdrowie” (Arczewska, 2017, s. 83), teza ta ukazuje prymarny charakter obowiązku dopilnowania szeroko pojętego bezpieczeństwa podczas badań, ale nie można o niej zapomnieć także po zakończonym procesie badawczym. W żadnym wypadku istotność badania czy założenie, że służy ono ostatecznie dobru dzieci, nie może być usprawiedliwieniem zaniechania tej zasady etycznej (Sargeant, Harcourt, 2012).

Badania uwzględniające uczestnictwo dzieci powinny przede wszystkim służyć celom naukowym. Warto, żeby poszerzały informacje dotyczące dzieci oraz opis świata społecznego z ich perspektywy. Zdarzają się także projekty, których intencją jest wprowadzenie realnej zmiany, np. poprzez przygotowywanie rekomendacji i/

lub wskazówek dla osób podejmujących interwencje społeczne lub psychologiczne (Maciejewska-Mroczek i in., 2018). Osoby przeprowadzające takie działania powinny w szczególności zwrócić uwagę na podmiotowość dziecka, zarówno podczas badań, ale także w kontekście skutków, jakie może spowodować wprowadzona w życie interwencja. Celem działań jest bowiem umożliwienie dzieciom wyartykułowania ich punktów widzenia (Maciejewska-Mroczek i in., 2018), a nie opis zmarginalizowanej grupy.

Istotnym elementem kodeksu dobrych praktyk jest ocena ryzyka i korzyści, jakie mogą przynieść badania. Warto zastanowić się nad tym oddzielnie w odniesieniu do grupy dorosłych i osobno w kontekście dzieci. Taki trik pozwoli nam uniknięcia doroślocentrycznej wizji. Co więcej trzeba upewnić się, czy badana grupa nie jest już nadmiernie narażona na pracę w różnorodnych projektach (Sargeant, Harcourt, 2012), przykładem mogą być „dzieci ulicy”. Takie osoby prawdopodobnie nie będą chciały zaangażować się w nasze badania i przede wszystkim istnieje zagrożenie, że poczują się stygmatyzowane. Inne ryzyko może wiązać się z „nadmierną ingerencją w narracje tożsamościowe uczestników (np. w badaniach z zakresu socjologii i antropologii medycyny przez wzmacnianie w dziecku poczucia, że jest przede wszystkim chorym)” (Maciejewska-Mroczek i in., 2018, s. 28).

Jeśli korzyści przeważają nad ryzykiem, należy zastanowić się, w jaki sposób to pokazać dzieciom oraz ich opiekunom prawnym. Ważne, żeby badani byli świadomi, na czym polega badanie oraz jakie są jego cele. Warto też poinformować o tym, jakie będą stosowane narzędzia badawcze oraz jak rejestrowany będzie przebieg badania. Ta informacja wraz z wyraźnym naciskiem na zachowanie anonimowości może być szczególnie istotna dla opiekunów, ale trzeba się upewnić, czy dzieci także rozumieją jej treść. Przekazana wiadomość musi być dostosowana do etapu rozwojowego, na którym znajduje się dziecko. Pozytywną praktyką jest przygotowanie pisemnej notatki uwzględniającej wszystkie wymienione wyżej informacje oraz przekazanie jej przed badaniem opiekunom prawnym dziecka, by mogli zapoznać je z treścią tejże. Warto również dodać informację o sobie (np. kim jestem i czym się zajmuję) oraz adres kontaktowy (email) na wypadek wątpliwości. Oczywiście całą treść notatki trzeba powtórzyć przed rozpoczęciem badania i upewnić się, że jest zrozumiała. Przykładowe ulotki prezentuje Interdyscyplinarny Zespół Badań nad Dzieciństwem (Maciejewska-Mroczek, 2018).

Jasność przekazanej informacji jest niezwykle istotna dla uzyskania świadomej zgody dziecka, musi ono bowiem zrozumieć, na czym będzie polegało badanie i następnie powinno wyrazić zgodę na chęć udziału. Oficjalnie wystarczy pisemna zgoda opiekuna prawnego, jednak ze względów etycznych warto też mieć takie oświadczenie podpisane przez dziecko. Tutaj pojawia się problem anonimowości oraz nieumiejętności pisania. Te trudności można przezwyciężyć w następujący sposób: dzieci mogą nadać sobie pseudonimy, nowe imiona lub symbole, co więcej zamiast realnego podpisu mogą coś narysować – przykład takiej techniki prezentują J. Sargeant i D. Harcourt (2012). Ciekawym pomysłem uzyskania świadomej zgody w przypadku dziecka, które potrafi już swobodnie pisać zdania, jest przykładowe oświadczenie: „My name is Kavitha. I like to play Barbie doll and soccer. I love my grandmother because she cooks delicious food for me. I like to eat Roti

Prata. I like to draw. You can observe me” [Nazywam się Kavitha. Lubię bawić się lalkami Barbie i grać w piłkę nożną. Kocham moją babcię, ponieważ gotuje dla mnie pyszne dania. Lubię jeść *Roti Prata* (indyjskie danie). Lubię rysować. Możesz mnie obserwować] (Sargeant, Harcourt, 2012, s. 76). Treść oświadczenia jest zależna od badanego, to on wybiera jak chce je napisać. W ten sposób oprócz zgody uzyskamy także informacje o dziecku, poznamy je trochę lepiej i jednocześnie zostawimy mu pewną wolność wyboru. Zależnie od tematu badań i próby można zamiast pseudonimów zaproponować wybór postaci z bajek, superbohaterów lub sławnych osób. Istnieje prawdopodobieństwo, że ten wybór przybliży nam sylwetkę badanego. Jeśli takie jest nasze założenie, to warto zapytać, dlaczego dziecko zdecydowało się na daną postać. Interpretacja takich danych bez dodatkowego wyjaśnienia wydaje się bowiem nieuzasadniona.

Podczas doboru metodologii oraz wywodzących się z niej narzędzi badawczych niezbędne jest pamiętanie o treści artykułu 12 Konwencji o Prawach Dziecka, który wyraża główny cel badań, tj. umożliwienie dziecku formułowania własnych poglądów i opinii oraz bycia wysłuchanym w sposób swobodny, w odniesieniu do spraw, które go dotyczą, z uwzględnieniem jego wieku i dojrzałości (Brzozowska-Brywczyńska, 2014). Ważne w kontekście metodologii jest podkreślenie obowiązku dostosowania narzędzi do wieku i dojrzałości badanego. Pomocne w rozwiązaniu tej trudności może być podejście partycypacyjne (Maciejewska-Mroczek i in., 2018) lub aktywizujące, które skupia się na wykonaniu zadania (Barriage, 2018).

Wybrana metoda implikuje charakterystykę miejsca, w którym powinno się odbyć badanie, przykładowo czy będzie ono duże czy małe, czy będzie raczej pusta przestrzeń czy stoliki. Pożądane byłoby zastanowienie się nad działaniami, jakie będą wykonywane i czy wybrana przestrzeń je umożliwia. Niemniej najważniejszą cechą wybranego miejsca jest komfort dzieci. Musi być bezpieczne, nieograniczające (np. przestrzeń szkolna może wślaczać w odruchy instytucjonalne) i przyjazne. Należałoby również pomyśleć o obecności innych osób dorosłych, np. opiekunów prawnych, lekarza czy nauczyciela. Jeśli ich obecność okazałaby się niezbędna, wówczas warto przewidzieć miejsce możliwie jak najmniej ingerujące w przestrzeń dzieci.

Obowiązek obecności osób trzecich należy rozważyć. Jeśli jest niezbędny, np. ze względów zdrowotnych (lekarz), prawnych (nauczyciel, jeśli badanie ma miejsce w szkole podczas lekcji) lub poczucia bezpieczeństwa (deklaracja dziecka, że lepiej się czuje z opiekunem obok), nie można temu przeciwdziałać. Niemniej jednak udział osób postronnych najprawdopodobniej będzie miał wpływ na przebieg badania. Może być to pozytywne oddziaływanie, np. małe dziecko może bezpieczniej się czuć przy boku rodzica (Maciejewska-Mroczek i in., 2018), lub negatywne, np. ingerencja nauczyciela, który poprawia dzieci podczas udzielanych wypowiedzi w trakcie badania (tzw. działanie autorytetu pedagogicznego jest przykładem z moich badań do pracy magisterskiej).

Zdarza się, że nasz projekt, albo jego część, dotyka tematów wrażliwych. Wówczas należy skonsultować się ze specjalistami i dowiedzieć się o możliwych skutkach poruszania delikatnych kwestii. Mogą to być kwestie związane z: seksualnością (Maciejewska-Mroczek i in., 2018), religią, chorobami (Wieteska-Młynarczyk, 2018 b) lub innymi

tematami tabu, jak np. *in vitro* (Krawczak, Maciejewska-Mroczek, Radkowska-Walkowicz, 2018), które w danym momencie obowiązują w kulturze badanych dzieci. Te tematy mogą się różnić zależnie od wybranego środowiska. Do takich badań powinno się być szczególnie przygotowanym i zabezpieczonym, czasem warto, żeby np. psycholog lub pedagog znajdował się w pobliżu miejsca badania. O wiele trudniej jest przewidzieć reakcje, jakie mogą wywołać przygotowane przez nas badania, które pozornie nie dotyczą żadnych tematów wrażliwych. Zaplanowane przez nas zadanie może wywołać w dziecku negatywne skojarzenia, przykładowo wypadek bliskiej mu osoby, albo sprawić, że poczuje się gorsze, np. wszyscy opowiadają o swoich rodzinach w samych superlatywach, a jego rodzina jest dysfunkcyjna. Przed tego typu przypadkami nie jesteśmy się w stanie zabezpieczyć. Można starać się na nie przygotować: jeśli badanie jest powiązane z jakąś instytucją, należałoby zapytać zajmującą się dzieckiem osobę, np. wychowawcę, pedagoga, opiekuna. Niemniej w związku z wejściem w życie regulacji RODO takie informacje mogą być uznane za wrażliwe i tego powodu nie ma możliwości ich udzielenia. Może się to wiązać z karą prawną dla osoby, która takie treści przekazałaby komuś nieuprawnionemu. Co więcej czasami wcześniejsza rozmowa o dziecku sprawia, że badany ma już o nim swoje przedsady i będzie je inaczej traktował, co może wpłynąć na proces badawczy. Radą na tego typu trudności jest przygotowanie się na różne możliwości i bycie elastycznym. Warto skonsultować się z innymi badaczami, czy w trakcie swoich badań mieli tego typu sytuacje i jak sobie z nimi radzili oraz jakie skutki przynosiły ich działania. Superwizja jest trikiem, który działa na każdym etapie procesu badawczego. Konsultowanie swoich pomysłów z innymi osobami pozwala udoskonalić nasz projekt, zmusza do autorefleksji, werbalizacji trudno definiowalnych niuansów.

Dzieci poświęcają nam swój czas, wyrażając zgodę na udział w badaniu. Pojawia się jednak wątpliwość, czy powinni otrzymać jakąś rekompensatę. Podziękowań materialnych nie należy składać przed badaniem, mogłoby to wówczas być uznane jako przekupstwo (Sargeant, Harcourtn, 2012). Po badaniu takie działanie jest w Polsce dopuszczalne (nie we wszystkich krajach tak to wygląda, dlatego warto skonfrontować tę zasadę z obowiązującym na danym terenie prawem). Sugerowałabym jednak upominek o niewielkiej wartości finansowej. Trafnym pomysłem jest dyplom poświadczający o udziale w projekcie, podziękowanie za pomoc. Jeśli badanie jest wykonywane pod pieczę jakąś instytucji, warto zasygnować dyplom jej symbolem. Tutaj jednak trzeba podkreślić, że o możliwość wykorzystania logo koniecznie należy pisemnie poprosić instytucję.

Koniec badania to nie zakończenie prowadzonych rozmów czy obserwacji, to także etap analizy, wnioskowania, przedstawiania wyników (czy to w postaci raportów, książek czy prezentacji). W każdym z tych momentów należy pamiętać o etyce. Nie można zapomnieć o odpowiedzialności za dzieci. Odpowiednią praktyką jest także zaprezentowanie wyników badania, tak żeby każdy mógł je zrozumieć, np. w oddzielnej wersji publikacji zrozumiałej dla dzieci (Maciejewska-Mroczek i in., 2018; Sargeant, Harcourtn, 2012) lub może w formie filmiku (propozycja własna). Nie można w tym wszystkim zapomnieć o anonimowości, o której zapewnialiśmy badanych przed rozpoczęciem projektu.

PROJEKT BADAŃ Z UCZESTNICTWEM DZIECI. TRUDNOŚCI METODOLOGICZNE

Odwołując się do trudności przywołanej jako pierwszej, tj. semantycznej, początkowym krokiem w planowaniu projektu zakładającego uczestnictwo dzieci w badaniu jest określenie jego zakresu. Ta decyzja powinna zostać wyprowadzona z celu badań. Jeśli zależy nam głównie na usłyszeniu głosu dzieci, przyjrzeniu się ich wiedzy na temat interesującej nas rzeczywistości społecznej, wybierzemy badania dzieci. Natomiast jeśli zależy nam na ich aktywizacji, realnym działaniu, który chcemy, żeby miał wpływ przykładowo na jakąś politykę, warto przemyśleć wybór badań z dziećmi.

Ten drugi scenariusz wydaje się bardziej wymagający, bazuje on bowiem na założeniu o wszechstronnych kompetencjach dzieci, co implikuje zmianę w myśleniu badaczy i umożliwienie dzieciom pełnego uczestnictwa w projektowaniu badania. Obydwa podejścia zakładają podmiotowość dziecka, jednak to drugie włącza dzieci na każdym etapie projektu: od ustalenia tematu badania, poprzez określenie celu, pytania badawczego, dobrania metodologii, narzędzi badawczych, analizę materiału, aż po wnioskowanie (Sargeant, Harcourtn, 2012). Badania dzieci zaś umożliwiają włączenie dzieci w wybrane etapy badania, np. jako specjalistów, ale przede wszystkim skupiają się na daniu im głosu jako badanym, umożliwieniu wyrażenia swojej wiedzy na temat świata społecznego. Przechodząc przez poszczególne etapy projektu chciałabym pokazać, na jakie trudności metodologiczne może natrafić badacz w zależności od wybranego podejścia.

Pierwszym krokiem jest decyzja, czy badanie zostanie przeprowadzone przez zespół bądź pojedynczą osobę. Zawsze lepszą opcją będzie praca w grupie. Powodów takiego założenia jest wiele. Zaczynając od wewnętrznej, stałej superwizji, czyli ciągłego konfrontowania pomysłów podczas całego trwania projektu, co pozwala uniknąć wielu błędów i sprawić, że badanie może okazać się bardziej kreatywne, jest bowiem pracą kilku osób. Istotnym aspektem jest dobór członków zespołu. Powinny to być przede wszystkim osoby mające doświadczenie w pracy z dziećmi, ale też warto, żeby były zdywersyfikowane. Różnorodne kompetencje sprawiają, że zespół widzi cały proces z wielu perspektyw. Jeśli projekt zakłada działanie w myśl badań z dziećmi, powinno się przewidzieć dobór zarówno dzieci jak i dorosłych, kierując się tymi samymi wytycznymi co wcześniej. Niezbędne jest, aby pamiętać o balansie władzy dziecko – dorośli (Sargeant, Harcourtn, 2012). W takim badaniu bowiem wszyscy powinni być na równej pozycji. Innym istotnym argumentem popierającym tezę, według której warto pracować w zespole jest wartość dodana materiału zebranego przez obserwatora. Przykładowo badacz przeprowadzający zogniskowany wywiad grupowy, nie będzie miał możliwości zwrócenia uwagi na szczegółowe reakcje poszczególnych osób, co więcej skupiając się na moderowaniu wywiadu, może nie zauważyć, że ktoś czuje się niekomfortowo, że coś się dzieje. Jonathon Sargeant i Deborah Harcourtn (2012) proponują, żeby podczas tworzenia zespołu posługiwać się narzędziem RCA (Researcher Capacity Analysis) czyli Analizą Zdolności Badacza. Wówczas są większe szanse, że wszystkie możliwości zespołu zostaną wykorzystane. Autorzy (Sargeant, Harcourtn, 2012) proponują tworzenie skryptów informacyjnych uwzględniających następujące dane: umiejętności, kwalifikacje, doświadczenie, role, które mógłby pełnić w projekcie oraz niezbędne treningi, które powinny mu zostać zapewnione, usta-

lone na podstawie wcześniejszych informacji skryptu. Innym powodem, dla którego warto zdecydować się na pracę w grupie, jest jej funkcja wspierająca. Każde doświadczenie badacza ma na niego wpływ: bywa, że są takie sytuacje, z którymi trudno jest samodzielnie sobie poradzić, wówczas rozmowa zespołowa może być pomocna.

Przed przystąpieniem do konceptualizacji tematu badawczego warto „wyjść w teren”, w myśl teorii ugruntowanej (Konecki, 2000), i przyjrzeć się sposobom funkcjonowania współczesnych dzieci w różnych środowiskach, formom kształtowania ich przez normy kulturowe, a ponadto działaniu systemu danego państwa. Powinno się zrobić takie rozeznanie zarówno empirycznie, jak i poprzez analizę danych zastanych.

Wybierając temat badania trzeba pamiętać, że winien on dotyczyć chociaż w jakimś stopniu świata dzieci. Należy zastanowić się nad jego celem oraz wziąć pod uwagę ryzyko, jakie ze sobą niesie. Jeśli przeprowadzając bilans zakładanych korzyści i możliwych strat, okaże się, że tych drugich jest więcej, należy zastanowić nad przeformułowaniem projektu. Podczas konceptualizacji zakresu badania koniecznym jest zapoznanie się zarówno z ogólnymi, jak i lokalnymi wytycznymi prawnymi i działać zgodnie z nimi.

Metodologia powinna być dostosowana do celu badawczego. Najpierw trzeba się zastanowić nad podejściem, czyli zdecydować się na rodzaj badania (badania jakościowe lub ilościowe bądź mieszane). Trzeba jednak pamiętać, że każdy wybór ma swoje implikacje. Jeśli zależy nam na odkryciu, dlaczego dzieci wykonują pewne czynności, wtedy stosowniej będzie wybrać podejście jakościowe, ono bowiem pozwala lepiej zrozumieć świat widziany oczami badanego, a także daje możliwość wyrażenia tego (Wyka, 1993). A jak podkreśla Priscilla Alderson (2008) współczesne badania z udziałem dzieci zakładają metodologię, która umożliwi im współtworzenie rzeczywistości w badaniu.

Podczas doboru narzędzi badawczych naczelną zasadą powinno być pamiętanie o tym, żeby były one zrozumiałe dla badanych, dawały im możliwość wyrażenia swoich poglądów. Trudności dotyczące jasności narzędzi najlepiej skonsultować ze specjalistami. Pierwszymi powinny być inne dzieci o podobnych cechach (np. wieku, pochodzeniu). Czasem warto poradzić się także nauczycieli czy psychologów rozwojowych. Tutaj istnieje jednak pułapka, bowiem wielu dorosłych zakłada większą niewiedzę dzieci niż ona w rzeczywistości jest. Niezbędnym specjalistą w przypadku badań z osobami, których artykulacje są trudne do zrozumienia (w tym dla badaczy), jest osoba spędzający z takimi dziećmi najwięcej czasu. Może to być sytuacja małych dzieci albo osób z niepełnosprawnością lub wadami wymowy. Poczucie badanego, że nie jest rozumiany może być frustrujące i blokować jego kolejne wypowiedzi, dlatego tak istotne jest zabezpieczenie się w tym kontekście. Jeśli jednak badacz czegoś nie rozumie i nie zdarza się to notorycznie, warto żeby zapytał o usłyszaną treść. Jeśli jednak sytuacja niezrozumienia pojawia się zbyt często, a nie ma nikogo, kto mógłby pomóc, należy zaniechać ciągłych pytań, nawet jeśli z tego powodu materiał nie będzie mógł być później wykorzystany. Komfort badanego jest w tym przypadku najważniejszy.

Najczęściej sugerowanymi metodami są partycypacyjna i aktywizująca. Obydwie oparte są na zaangażowanym uczestnictwie. Metoda aktywizująca skupia się na pracy w działaniu, wykonywaniu jakiegoś zadania, np. zrobienie zdjęcia najważniejszym

miejscom, pisanie pamiętnika lub dziennika, bycie przewodnikiem po konkretnym miejscu, np. swoim domu, szkole czy placu zabaw (Barriage, 2018). Podobnie opisuje się metodę partycypacyjną, której zadaniem jest „dotarcie do «perspektywy dzieci», wydobyć ich głos” (Wieteska-Młynarczyk, 2018, s. 68). Wykorzystuje ona różne techniki badawcze, jak np.: „tworzenie rysunków, planów, kolaży, map, odgrywanie scenek czy winięt (proszenie dzieci, żeby dokończyły opowiadanie historii)” (Radkowska-Walkowicz, Reimann, 2018, s. 12). Ważne w obydwu tych podejściach jest sprawienie, aby dziecko poczuło się jak specjalista. Istotną wskazówką w doborze technik jest danie możliwości wyboru, w jaki sposób chciałby wyrazić swoją wiedzę o interesującej nas rzeczywistości społecznej.

Podczas badań z uczestnictwem dzieci badacz musi przygotować się na dużą zmienność i nieprzewidywalność. Niezbędne jest założenie elastyczności. „W pracy z dziećmi trudno stworzyć skrypt, który będzie pasował do wszystkich” (Wieteska-Młynarczyk, 2018a, s. 70). Należy też pamiętać i poinformować dzieci o możliwości zrezygnowania z uczestnictwa w badaniu na każdym jego etapie oraz mocy ich sprawczości. Uzyskanie świadomej zgody badanego nie implikuje pewności o jego uczestnictwie w całym badaniu. Co więcej czasami dzieci mogą nie chcieć mówić tylko na jakiś dany temat. Trzeba uszanować taką ciszę (Wieteska-Młynarczyk, 2018b).

Zarówno w trakcie analizy, jak i wnioskowania koniecznym jest pamiętanie o anonimowości badanych. Jeśli zdecydowaliśmy się na badania dzieci, to w tym momencie warto włączyć je także w ten etap procesu badawczego. Mogą zauważyć zachowania, istotną charakterystykę osób lub miejsc, o których my byśmy nie pomyśleli, ich perspektywa prawdopodobnie będzie bardzo istotna. Zależy to jednak od możliwości poznawczych dzieci. Badania z dziećmi w swoim założeniu zawierają uczestnictwo dzieci na tym etapie, ponieważ są one członkami zespołu.

Ostatnim etapem badań jest prezentacja wyników oraz później udostępnianie ich, możliwie jak najszerszemu gronu. Nie można wówczas zapomnieć o naszych badanych, treść publikacji powinna być dostosowana także do nich. Wspominaną już wcześniej propozycją jest publikacja wyników badań także w wersji dziecięcej.

WNIOSKI

Badania, które zakładają uczestnictwo dzieci są istotne, ponieważ poszerzają wiedzę naukową, realizują założenia Konwencji o Prawach Dziecka dotyczące umożliwienia dzieciom formułowania poglądów i opinii oraz bycia wysłuchanym, czynią podmiotową grupę społeczną, która często była marginalizowana. Wnioski płynące z takich badań mogą znacząco polepszyć sytuację dzieci. Niemniej nie można zapomnieć, że takie projekty są bardzo wymagające i implikują różnorodne trudności: semantyczne, prawne, etyczne i metodologiczne. Odpowiednio opracowane problemy oraz triki pozwalające je zminimalizować są same w sobie wartością poznawczą (Becker, 2018), ale także niezbędnym narzędziem do wspomagania i szerzenia perspektywy nowej socjologii dzieciństwa podkreślającej, że dziecko jest kompetentnym aktorem społecznym.

BIBLIOGRAFIA

1. Alderson, P. (2008). Children as researchers. Participation rights and research methods [Dzieci jako badacze. Prawa do uczestnictwa i metody badań]. W: P. Christensen, A. James (red.), *Research with Children. Perspectives and Practices* [Badania z dziećmi. Perspektywy i praktyka]. Abington- New York: Routledge.
2. Barriage, S. (2018). Task-centered activities as an approach to data collection in research with children and youth [Działania skupione na zadaniu jako podejście do zbierania danych w badaniach z dziećmi i młodzieżą]. *Library & Information Science Research*, 40(1).1-8.
3. Becker, H. S. (2018). *Triki badawcze w socjologii. Jak w pełni wykorzystać potencjał badań społecznych*. Warszawa: PWN.
4. Brzozowska-Brywczyńska, M. (2014). Dziecięce obywatelstwo: kilka refleksji na marginesie idei dziecięcej partycypacji. *Acta Universitatis Lodziensis Folia Sociologica* 49, 11-27.
5. Corsaro, W. A. (2014). *The sociology of childhood* [Socjologia dzieciństwa]. Los Angeles: SAGE.
6. Greene, S., Hill, M. (2005). Researching children's experience: Methods and methodological issues [Badając dziecięce doświadczenia: metody i zagadnienia metodologiczne]. W: S. Greene, D. Hogan (red.), *Researching children's experience: Methods and approaches* [Badając dziecięce doświadczenia: metody i podejścia]. Thousand Oaks: SAGE.
7. Konecki, K. (2000). *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*. Warszawa: PWN.
8. Konwencja Praw Dziecka. Dz.U. z 1991 r.nr 120, poz. 526.
9. Krawczak, A., Maciejewska-Mroczek E., Radkowska-Walkowicz, M. (2018). *Dziecko in vitro społeczeństwo. Ujęcie interdyscyplinarne*. Warszawa: Oficyna Naukowa
10. Maciejewska-Mroczek, E. (2015). Po co antropologom zabawa? O zabawowych aspektach badań antropologiczno-kulturowych. *Lud*, 99(1), 253-270.
11. Maciejewska-Mroczek, E., Radkowska-Walkowicz, M., Reimann, M., Wieteska-Młynarczyk, A., Bonii Z., Krawczak, A. (2018). Kodeks dobrych praktyk w badaniach z dziećmi, prowadzonych z perspektywy nauk społecznych (w tym interdyscyplinarnych *childhood studies*, etnografii, antropologii kulturowej, socjologii). W: M. Radkowska-Walkowicz, M. Reimann (red.), *Dzieci i zdrowie. Wstęp do childhood studies*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
12. Maciejewska-Mroczek, E. (2018). Badanie grupowe z udziałem dzieci. Aspekty etyczne i praktyczne. W: M. Radkowska-Walkowicz, M. Reimann (red.), *Dzieci i zdrowie. Wstęp do childhood studies*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
13. Mayall, B. (2008). Conversations with children. Working with generational issues [Rozmowy z dziećmi. Praca z problemami pokoleniowymi]. W: P. Christensen, A. James (red.), *Research with Children. Perspectives and Practices*. Abington-New York: Routledge.
14. Morgan, M., Gibbs, S., Maxwell, K., Britten, N. (2002). Hearing children's voices. Methodological issues in conducting focus groups with children aged 7-11 years. *Qualitative Research*, 2(1), 5-20.
15. Prout, A., James, A. (1990). *Constructing and reconstructing childhood: New directions in the sociological study of childhood*. New York, NY: Falmer Press.
16. Radkowska-Walkowicz, M., Reimann, M. (2018). Dzieci i zdrowie. Wprowadzenie. W: M. Radkowska-Walkowicz, M. Reimann (red.), *Dzieci i zdrowie. Wstęp do childhood studies*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
17. Sargeant, J., Harcourt, D. (2012). *Doing Ethical Research with Children* [Prowadzenie etycznych badań z dziećmi]. Berkshire: Open University Press.
18. Smolińska-Theiss, B. (2010). Rozwój badań nad dzieciństwem — przełomy i przejścia. *Chowanna* 1, 13-26.
19. Wieteska-Młynarczyk, A. (2018a). Etyka dnia codziennego w badaniach etnograficznych z dziećmi z diagnozą ADHD. Opis warstwowy. W: M. Radkowska-Walkowicz, M. Reimann (red.), *Dzieci i zdrowie. Wstęp do childhood studies*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
20. Wieteska-Młynarczyk, A. (2018b). *Antropologia psychiatrii dzieci i młodzieży. Wybór tekstów*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
21. Wyka, A. (1993) *Badacz społeczny wobec doświadczenia*, Warszawa: IFiS PAN.